

Dr hab. Stanisław Cygan, prof. UJK
Zakład Językoznawstwa Synchronicznego i Diachronicznego
Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa
UJK w Kielcach

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Bolęby-Bocheńskiej pt.
Językowo-kulturowy obraz świata utrwalony we frazematyce z komponentem roślinnym
(na materiale gwar polskich)

napisanej pod kierunkiem **prof. dra hab. Macieja Raka**, Uniwersytet Jagielloński,
Wydział Polonistyki, Kraków 2022, ss. 356.

Rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Bolęby-Bocheńskiej sytuuje się w nurcie badań etnolingwistycznych; dotyczy rekonstrukcji językowo-kulturowego obrazu świata roślin, którego nazwy są wkomponowane w strukturę frazemów. Podejmuje zagadnienie dotychczas słabo opisane w polskiej literaturze naukowej (por. pracę wrocławskiej językoznawczynie Alicji Nowakowskiej *Świat roślin w polskiej frazeologii* –2012). Jest to zatem praca nowatorska.

Autorka zdecydowała się na wybór własnego terminu **frazem z komponentem roślinnym** mimo funkcjonujących w obiegu językoznawczych innych terminów, tj. **frazeologia roślinna** (A. Nowakowska, Joanna Szerszunowicz), **frazeologia fitonimiczna** (M. Rak).

Decyzję swoją motywuje następująco:

„[...] zebrany materiał pokazuje, że w omawianych jednostkach roślina nie zawsze jest najważniejsza. W wielu przypadkach dany fitonim pełni wyłącznie funkcję rymotwórczą lub rytmizującą. Ponadto analizowane jednostki rzadko dotyczą samych roślin – wykorzystuje się je głównie do charakterystyki człowieka i jego środowiska. Określenie *komponent roślinny* było zatem punktem wyjścia do przyjęcia hipotezy badawczej zakładającej, że zebrane frazemy dotyczą nie tylko samych roślin, ile cech charakteru i wyglądu ludzi, ich codzienności i obrzędowości”. (s. 4)

Rozprawa doktorska ma klasyczną, przejrzystą budowę, charakterystyczną dla prac naukowych. Jej układ jest logiczny, przemyślany, zachowujący właściwe proporcje części teoretyczno-metodologicznej i analityczno-interpretacyjnej.

Składa się z dość obszernego wstępu, w którym scharakteryzowano cel pracy, wyjaśniono, czym jest roślina. Zdefiniowano także pojęcie frazematyki, frazematyki gwarowej, pokazano stan badań językoznawczych nad roślinami w układzie geograficznym (Kaszuby, Mazowsze, Małopolska, pogranicze wschodnie, Śląsk), osobno wydzielając grupę prac ogólnopolskich, ogólnogwarowych i ogólnosłowiańskich. Ważną część dysertacji stanowią uwagi dotyczące triady pojęć: język – kultura – rzeczywistość. Wiążą się one z kluczowym terminem pracy, czyli językowym obrazem świata (zob. s. 36-48). Ponadto scharakteryzowano podstawę materiałową pracy, sposób zapisu danych językowych oraz pokazano metodę opisu materiału językowego.

Przyjęta definicja kognitywna jako metoda opisu materiału językowego, bazująca zarówno na danych językowych, jak i tzw. danych przyjęzykowych, pokazuje sposób rozumienia rzeczywistości przez mieszkańców wsi. Jak podaje Autorka za J. Bartmińskim:

„Definicja kognitywna służy do tego, aby zdawać sprawę „ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania” (Bartmiński 1988:69-70) – s. 52.

Na podkreślenie i wyróżnienie zasługuje obszerna podstawa materiałowa pracy, stanowiąca zbiór oryginalnego materiału językowego i mentalnego: są to słowniki gwarowe (ogólne i specjalistyczne), np. *Słownik gwar polskich* J. Karłowicza (1900-1910), *Słownik gwary orawskiej* J. Kaśia (2011), *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej* J. Kaśia (2015-2019), *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* B. Sychty (1967-1976), *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich* M. Raka (2005), *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich* L. Przymuszały (2013), *Frazeologia gwarowa Wielkopolski północno-wschodniej* J. Chojnackiego (2018), zbiory paremiów, np. J. Krzyżanowskiego *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych* (1969-1978), S. Adalberga *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich* (1889-1894), J. Pomierskiej, *Przysłowia kaszubskie. Studium z paremiografii i paremiologii* (2013), T. Orackiego *Mądrzejszy Mazur niż diabeł. Zbiór przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich z terenu Warmii i Mazur* (1997). Ponadto znalazły się tu jednostki frazeologiczne wynotowane z kartoteki *Słownika gwar polskich*, z wybranych tomów *Dzieł wszystkich* Oskara Kolberga. W mniejszym stopniu źródłem materiału językowego są frazemy zanotowane podczas badań terenowych Autorki (Gabułów, pow. kazimierski), a także zebrane na portalu społecznościowym Facebook.

Trzeba docenić ogrom pracy wykonanej przez Doktorantkę, bowiem przestudiowała ona wiele prac naukowych, głównie językoznawczych, zgromadziła ogromny korpus frazemów polskich, włączyła je do odpowiednich grup tematycznych, wykorzystując w ich opisie elementy wiedzy dotyczącej roślin z różnych zakresów, np. lecznictwa ludowego, symboliki roślin, magii, religii, a także na temat ich pochodzenia, wartościowania itd. Z tego zadania Pani mgr K. Bolęba-Bocheńska wywiązała się wzorowo.

Dość szczegółowej analizie poddano 850 jednostek frazeologicznych zróżnicowanych pod względem czasowym (okres II połowy XVIII w. po dziś).

Porządek prezentacji materiału fitonimicznego jest w pełni uzasadniony: wg miejsca rośnięcia roślin: pole, sad, ogród, las, gaj i mokradła, ale też kierunku: od domu¹, miejsca bliskiego człowieka, bezpiecznej przystani po tereny znajdujące się poza nim (orbis interior – orbis exterior). W obrębie kategorii miejsca mamy odwołania do poszczególnych nazw roślin (ogólnych, gatunkowych), np. w **sadzie**: drzewo, jabłoń i jabłko, grusza, śliwa, leszczyna i orzech; w **lesie**: runo leśne, grzyby, rydz, bedłka, paproć, wrzos, owoce leśne, np. jagody, maliny, drzewa: sosna, brzoza, jałowiec, świerk, osika, buk, **na mokradłach**: wierzba, olcha.

W odniesieniu do omawianych fitonimów Autorka przyjmuje bardzo podobny, choć w zależności od materiału językowego, nieco zmodyfikowany porządek opisu w postaci faset: **nazwa, wygląd, cykl wegetacyjny, miejsce wzrostu, przepowiednie i/lub wróżby, magia i obrzędowość, symbolika, wartościowanie, roślina a człowiek, zastosowanie, opozycje, kolekcje**; zob. np. podrozdział **ŻYTO**, s. 79-86: nazwa, wygląd, cykl wegetacyjny, przepowiednie i/lub wróżby, magia i obrzędowość, wartościowanie, roślina a człowiek czy **PSZENICA** (*Triticum*): pochodzenie, cykl wegetacyjny, przepowiednie i/lub wróżby, symbolika, zastosowanie, opozycje, roślina a zwierzę (s. 87-94).

Inną domeną opisu są wymienione już relacje do człowieka; zob. np. podrozdziały **GRYKA** (s. 106-107), **OSET** (s. 111-112), **KAPUSTA** (s. 137): por. ‘o kimś niezbyt mądrym’: *Kapuściany głąb* (ogólnogw.)//*Kapuściana głowa* (ogólnogw.), *Co kapusta, to głowa, co głowa, to rozum*; *Głupi jak funt kapusty* (śląskie); ‘ktoś grymaśny’: *Chwyta mięso przez kapustę* (Kaszuby); ‘człowiek niezdamny’: *dupa grochowa*; ‘upór kobiet’: *Kapusty nie przekrasisz, panny nie przekonasz, chleba nie przemienisz* (NKPP II: 24); *Kapusty nie przesieka, baby nie przeszczeka* (KPP:7), **BÓB** (s. 140): ‘określenie osoby głupiej’: *Rozumieć bobu*; ‘nic nie rozumieć, rozumieć niewiele’: *Prawi jak objadłszy się bobu*; ‘krzywdzić

¹ Zob. np. D. Benedyktowicz, Z. Benedyktowicz, *Dom w tradycji ludowej*, Wrocław 1992.

kogoś': *Zadać {komuś} bobu* (ogólnogw.), 'o kimś beużytecznym': *Chłop jak z bobu gajdy* (KPP:56).

Ważne miejsce w sposobie opisu zajmują też kolekcje i opozycje; por. np. **mak i figa** (s. 122): *Dostać figę z makiem*; **bób i mak** tworzące opozycje zawarte w przysłowiu (s. 123): *Kiedy kwitnie bób, to największy głód, a kiedy mak, to już nie tak* (Kolb Lub 2:171, Kolb Chełm 2:172); **kapusta i groch**: kapusta współwystępuje z grochem (kolekcje): *Wolałabym ja groch, kapustę niż na wojnie kurę tłustą* (s. 136); groch z kapustą jako symbol powszedniości: *pomieszać groch z kapustą* – określenie chaosu i niepasujących do siebie elementów. (s. 136)

Dokonana przez Doktorantkę rekonstrukcja językowo-kulturowego obrazu świata utrwalonego w polskiej frazematyce gwarowej, zawierającej komponent roślinny, przybliżyła nie tylko świat roślin, ale także świat człowieka, dotyczy „także szeroko pojmowanej kultury ludowej i cech ludzkich, co jest wynikiem tego, że człowiek od zawsze korzystał z dobrodziejstw flory, wpisując ją w swoją kulturę i cywilizację” (s. 302). Badaczka podkreśla rangę uwidocznionego antropocentrycznego modelu świata, którego centrum stanowi człowiek. Przejawia się to zarówno w podobieństwie roślin do wyglądu i zachowań ludzi, w relacjach między tymi światami (zależności między konceptualizacją człowieka i roślin przedstawiała Autorka na wykresie, s. 303). Rośliny zaspakają potrzeby ludzkie zarówno bytowe, jak i duchowe. Pani mgr K. Bolęba-Bocheńska słusznie pisze:

„[...] materiał frazematyczny oraz teksty folkloru pozwalają poznać sposób konceptualizacji świata. Da się tu zauważyć kilka perspektyw: użytkową, naukową, estetyczną oraz religijną. [...] We frazemach krzyżują się więc głównie punkty widzenia rolnika-gospodarza, który kategoryzuje roślinność według jej zastosowania oraz próbuje w sposób jak najbardziej precyzyjny opisać i (zwykle za pomocą przysłów kalendarzowych) uporządkować jej cykl wegetacyjny, oraz punkt widzenia naukowca dostrzegającego związki przyczynowo-skutkowe oraz relacje między elementami świata przyrody. Perspektywa estetyczna związana jest przede wszystkim z wrażeniami zmysłowymi dotyczącymi roślin, a więc najbardziej widoczna jest przy kwiatach, które nie są niezbędne do przetrwania, jednak zaspakają potrzebę obcowania z pięknem. Perspektywa religijna jest związana z kulturowym punktem widzenia. Rośliny są nie tylko źródłem pokarmu czy piękna, lecz także przejawem obecności istot boskich i piekielnych [...]”. (s. 51-52)

Wszystkie te relacje, związki, zależności między bliskimi, ale jednak odrębnymi światami: ludzkim i natury (świat przyrody) w sposób syntetyczny ujęła Doktorantka w zakończeniu dysertacji. Pokazała, niezależnie od chronologii materiału językowego, utrwalone, zakrzepte w języku sposoby konceptualizacji świata roślin, ich miejsce i rolę

w życiu człowieka. Swoją pracę badawczą zrealizowała bardzo rzetelnie, podkreślę raz jeszcze – wzorowo, wykazując dobre przygotowanie do pracy naukowej, wysokie umiejętności w zakresie syntetyzowania wiedzy i umiejętności analityczno-interpretacyjne.

Uwagi szczegółowe

1. Brakuje precyzyjnego wyjaśnienia znaczenia terminu **reprodukt**. (s. 12)
2. Włączenie artykułu Renaty Marciniak, dotyczącego Łowickiego do Mazowsza, nasuwa pytanie o kryteria takiego doboru, bowiem Łowickie w świetle typologii obszarów dialektalnych K. Nitscha to teren pogranicza Mazowsza (zob. np. K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa 1960, s. 8; por. też uwagi H. Karaś, *Gwary łowickie jako gwary pograniczne*, [w:] *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe*, pod red. H. Karaś).
3. Dostrzega się braki dotyczące stanu badań nad roślinami w gwarach polskich.

Zdaję sobie sprawę z tego, że chcąc dokonać szczegółowej charakterystyki badań językoznawczych świata roślin, Autorka musiałaby zamieścić wszystkie dostępne prace i pokazać kierunki badań. Przyjmując – słusznie zresztą – klucz geograficzny, dokonuje syntetycznego ujęcia. Szkoda tylko, że Doktorantka nie informuje, jakie są kryteria doboru literatury naukowej. Jeśli je pomija, to dlaczego?

Brakuje mi publikacji Agnieszki Wierzbickiej dotyczących **Kujaw** (a to ważne poszerzenie stanu badań) czy innych artykułów, np. Grażyny Habrajskiej (**ziemia częstochowska**), Krystyny Waszkiewicz (**ziemia wieluńska**), Elżbiety Rudnickiej-Firy (**ziemia tarnowska**):

A. Wierzbicka, *Zestawienia w nazwach roślin (na materiale gwar kujawskich)*, [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki*, (red.) S. Gala, Łódź 2002, s. 551-558.

A. Wierzbicka, *Metody zbierania słownictwa dotyczącego roślinności na terenie Kujaw*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, Łódź 2002, t. 42, s. 49-59.

A. Wierzbicka, *Wybrane nazwy roślin wodnych (na materiale gwar kujawskich)*, [w:] *Język – Literatura – Dydaktyka*, (red.) J. Opoka, A. Oskiera, Łódź 2003, t. 1, s. 213-222.

A. Wierzbicka, *Słowotwórcze wykładniki ekspresywności w wybranych gwarowych nazwach roślin*, [w:] *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, (red.) K. Wojtczuk, A. Wierzbicka, Siedlce 2004, s. 281-290.

A. Wierzbicka, *Przeobrażenia gwarowych nazw roślin*, [w:] *Współczesne odmiany języka narodowego*, (red.) K. Michalewski, Łódź 2004, s. 275-281.

A. Wierzbicka, *Świat zwierząt odzwierciedlony w gwarowych nazwach roślin*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach*, (red.) J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2005, s. 439-449.

- A. Wierzbicka, *Słowotwórstwo fitonimów używanych na Kujawach*, „*Conversatoria Linguistica*”, r. I, 2007, s. 73-80.
- A. Wierzbicka, *Świat człowieka odzwierciedlony w fitonimach*, [w:] *Świat ukryty w znaczeniu, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym w językach słowiańskich*, oprac. zbiorowe, Warszawa 2009, s. 415-426.
- A. Wierzbicka, *Magia, wierzenia a gwarowe określenia roślin*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*”, 2012, t. 58, s. 363-372.
- G. Habrajska, *Słownictwo gwarowe z zakresu roślinności leśnej we wsi Mastońskie*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*”, 1980, t. XXVI, s. 63-85.
- K. Waszkiewicz, *Słownictwo gwarowe z zakresu przyrody żywej i rolnictwa we wsi Lipnik koło Pajęczna*, „*Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*”, 1977, s. 135-146.
- E. Rudnicka-Fira, *Ludowe nazwy roślin leczniczych w gwarach byłego powiatu dąbrowsko-tarnowskiego*, „*Poradnik Językowy*”, 1979, z. 4, s. 172-189.
4. W tytule pracy M. Marczewskiej, *Drzewa w języku i kulturze*, Kielce 2012 (s. 32, także s. 322) brakuje podwojonego przyimka *w*.
5. Ważne – moim zdaniem – uzupełnienia bibliograficzne:
- W. Budziszewska, *Słownictwo dotyczące przyrody żywej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- L. Wajda-Adamczykowa, *Polskie nazwy drzew i krzewów na tle ogólnosłowiańskim*, Kraków 1976.
- W. Sędzik, *Prasłowiańska terminologia rolnicza. Rośliny uprawne, użytki rolne*, Wrocław 1977.
- A. Paluch, *Świat roślin w tradycyjnych praktykach leczniczych wsi polskiej*, Wrocław 1984.
- A. Paluch, „*Zerwij ziele z dziewięciu miedz...*”. *Ziołolecznictwo ludowe w Polsce w XIX i początku XX wieku*, Wrocław 1989.
- P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa 1998.
- E. Szot-Radziszewska, *Sekrety ziół. Wiedza ludowa, magia, obrzędy, leczenie*, Warszawa 2005.
- D. Simonides, *Dlaczego drzewa przestały mówić? Ludowa wizja świata*, Opole 2010.
- T. Dunin-Karwicka, *Drzewa na miedzy*, Toruń 2012.
- A. Dyszak, *Semantyka wyrażen nazywających las we współczesnym języku polskim*, „*Język Polski*”, 2006, z. 1, s. 36-46.
- Warto by sięgnąć też do niektórych artykułów opublikowanych w serii *Historia leków naturalnych*².

² *Historia leków naturalnych*, t. 1. *Źródła do dziejów etnofarmacji polskiej*, (red.) B. Kuźnicka, Warszawa 1986; *Historia leków naturalnych*, t. 2. *Natura i kultura - współzależności w dziejach lekoznaństwa*, (red.) B. Kuźnicka, Warszawa 1989; *Historia leków naturalnych*, t. 3. *Ziołoznawstwo w dawnej i współczesnej kulturze Rzeszowszczyzny*, (red.) B. Kuźnicka, Warszawa 1993; *Historia leków naturalnych*, t. 4. *Z historii i etymologii*

6. Dostrzeżone usterki stylistyczne:

Jak widać, polska frazematyka gwarowa jest rozwijana głównie przez krakowskich badaczy. (s. 18)

Wspomnienie św. Małgorzaty (20 VII) to czas, kiedy trwają jeszcze zbiory, ale pole powoli jest przygotowane na przyjęcie nowego ziarna [...]. (s. 68)

Za motywacją jej motywacją może stać właśnie wygląd makówki, którą, gdy potrząśniemy, usłyszymy przesypujący się mak, co świadczy o tym, że jej wnętrze jest prawie puste. (s. 121)

Równie ważną postacią w trakcie żniw jest ta osoba, kto bierze udział w czynności po raz pierwszy. (s. 73)

Informacja o zuciu tytoniu została utrwalona we frazemem *Założyć na śliwkę* (MPTL: 228) stoi kształt: zarówno śliwka, jak i porcja tytoniu są okrągłe. (s. 173)

Trudność w zliczeniu drzewostanu służą do: 1) scharakteryzowania kogoś, kto nie widzi tego, co wokół niego się dzieje [...] – s. 224.

7. Usterki graficzne:

„[...] Ciasto to, gdy uschnie, zeszkrobuje się nożem i chowa na lekarstw od febry” (Kolb Pok 3: 172). (s. 93)

[...] *to mu pięknie po wschodzi i zakwita* (KPP:560) – s. 106

Mamy tu do czynienia z kognitywną metaforą argumentacji jako wojny. (s. 112)

Zakwita (sporek polny – uzupełnienie moje S.C.), gdy przylatują się pierwsze kukułki [...]. (s. 115)

Jeśli do tej pory owies nie wyrośnie, nie nada się na mąk [...]. (s. 96)

Aby podstawowego pożywienia nigdy nie brakło, stosowano różnego rodzaju zabiegi wzmagające plenność rośliny, na przykład Kurpiach podczas pasterki obrzuca się grochem uczestników mszy [...]. (s. 127)

[...] lica jej zbladły, serce drżało w łonie i żal Ją wielkizjął – nad dolą ludzi, którzy głodową mieli wymrzeć śmiercią. (s. 129)

Lnu nie należy siać w pobliżu rozstajnych dróg, jeśli tam nie znajdują się święte figury. (s. 149)

Lud jest przekonany, że „wypiękniało na świecie, gdy się Pan Jezus narodził [...]”. (s.187)

Symbolizują naturę jako tę, która jest źródłem prawy i przynosi sprawiedliwość. (s. 197)

[...] „*Annales Universitatis Pedagoicae Cracoviensis*” (s. 321).

Pisownia rozłączna wyrazów?: te mu (s. 154), o raz, do koła – s. 266.

[...] E. Breza, z. Lica, A. Lica [...]. (s. 328)

8. Usterki interpunkcyjne:

Inną nazwą, używana na pograniczu polsko-ukraińskim są wasylki [...]. (s. 117)

Odniesienia do pierwszej cechy, czyli twardości pojawiają się najczęściej. (s. 181)

polских назв лечничных, (red.) B. Kuźnicka, Warszawa 1993; *Historia leków naturalnych*, t. 5: *Materia pharmaceutica*, (red.) B. Kuźnicka, Warszawa 1999.

Zresztą niska temperatura w połowie maja, czyli w tzw. zimnych ogrodnikach i zimna Zośka (11 – 13 i 15 V) źle oddziałuje na kwiaty [...]. (s. 186)

Smoczki, o których wspomina Chętnik miały nie tylko pomóc dziecku zasnąć, lecz także zaspokoić jego głód [...]. (s. 130)

Benedykt Chmielowski, autor encyklopedii *Nowe Ateny* pisze [...]. (s. 154)

Poza zauważaniem męskości i żeńskości drzew, dostrzegano także, że rodzic jest niczym drzewo, a dziecko jest owocem. (s. 161)

Frazem ten może oznaczać również osobę mądrą, ze względu na to, że duża głowa symbolizuje mądrość. (s. 213)

W folklorze beskidzkim znana jest podobna historiatu jednak z ust apostoła do wody wypadają ryby (por. Kosiński 1904: 37) – s. 231

Pomimo dość ubogiego materiału zawierającego komponent *malina*, można stwierdzić, że owoc konotuje sielskość i słodycz. (s. 245)

Ze względu na dominujące gatunki, wyróżnia się różne typy lasów [...]. (s. 247)

Siedzący tam staruszek, czyli Pan Jezus prosił dziewczęta o odrobinę wody. (s. 292)

Ten, kto *Na chrzanie siedzi* (SGP IV/92) nie dba o gospodarstwo, dlatego jest ubogi. (s. 300)

9. Odnośnie do legendy na temat *gryki* (gwarowa nazwa – *poganka*) zob. publikację D. Simonides, *Dlaczego drzewa przestały mówić?: 224. Jak powstała nazwa kasza hreczana (tatarka)*:

„[...] Jak Tatarzy uciekali po bitwie pod Legnicą do swojego kraju, przekazali wieśniakom, że będą o nich pamiętać, bo ta kasza, którą zdążyli zasiać jest wyjątkowo smaczna i pożywna. A że Tatarzy byli poganami nazwano ich hreczkę na Śląsku pogańskimi krupami”. (s. 115)

10. Należałoby wyjaśnić w przypisie wyraz **gajdy** jako komponent frazemu *Chłop jak z bobu gajdy* (KPP:56) ‘mężczyzna niewiele wart’. (s. 139)

11. Brakuje trzech artykułów dotyczących nazw ziemniaka: E. Majewskiego, L. Tomczak, S. Dubisza (s. 141-145):

E. Majewski, *Nazwy ludowe kartofla i ich słoworód*, „Prace Filologiczne” 1893, t. 4, z. 2, 1893, s. 645-654.

L. Tomczak, *Ludowe nazwy ziemniaków i ich odmian*, [w:] *Język a kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2001, s. 123-129.

S. Dubisz, *Nazwy ziemniaka w polszczyźnie ogólnej, dialektach ludowych i profesjolekcie rolniczym*, [w:] *Polshczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją*. Tom prac ofiarowanych prof. dr hab. Barbarze Falińskiej w 90. rocznicę urodzin, pod red. J. Porayskiego-Pomsty i K. Sobolewskiej, Warszawa 2021, s. 189-204.

12. Inne jeszcze – być może warte uwzględnienia – uzupełnienia bibliograficzne znajdują się w przypisie nr 3³.

12. Jaki jest rok wydania tomu 2. *Sandomierskie Dzieł wszystkich* O. Kolberga?: 1862 czy 1865? (s. 318). Przy dacie niektórych tomów daje się zauważyć pomieszanie dat wydań, np. t. 5-8: *Krakowskie*, t. 24-28: *Mazowsze*, co ma związek z datami wydań pierwodruków i reedycji fotooffsetowej.

13. Tekst pieśni ludowej przytoczonej na s. 248 z Kujaw jest znany także na Kaszubach.

Zamieszczony powyżej wykaz niewykorzystanych niektórych pozycji bibliograficznych nie umniejsza wysokiemu osiągnięciu naukowemu Pani mgr K. Bołęby-Bocheńskiej. Pomijanie niektórych tekstów naukowych czy ich nieznanostwo jest rzeczą naturalną na wstępnym etapie rozwoju naukowego. Autorka udowadnia przecież wiele razy w pracy, że jest wręcz przeciwnie – doskonale zna literaturę przedmiotu (por. obszerną Bibliografię), właściwie ją cytuje, dobrze się orientuje w osiągnięciach polskiej dialektologii, etnolingwistyki i innych dyscyplin naukowych, umiejętnie wpisuje potrzebne informacje w strukturę tekstu naukowego.

Podsumowanie

Praca doktorska Pani mgr Katarzyny Bołęby-Bocheńskiej jest ważnym osiągnięciem naukowym, wpisującym nowe treści do dyskursu kulturologicznego; dobrze wypełnia lukę w badaniach fitonimicznych, wzbogaca dorobek polskiej etnolingwistyki. Jest to niezwykle cenne studium językoznawcze poświęcone relacjom język – kultura – człowiek. Dysertacja pokazuje sposób wartościowania świata roślin przez ludzi wiejskich, miejsce roślin w życiu człowieka, w przestrzeni, różnorodność w zakresie nominacji roślin, ich wartość pragmatyczną (różny sposób wykorzystania roślin, np. w obrzędowości religijnej, w medycynie ludowej, jako składnik pożywienia ludzi i zwierząt), a także sposób współistnienia, przenikania się tych dwóch światów. Ta praca doktorska jest wartościowa,

³ B. Falińska, *Żyto, żytnianka, żytnisko i synonimy na tle słowiańskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach” 1995, nr 42, s. 19-26; B. Falińska, *Nazwa babka Plantago i jej odpowiedniki słowiańskie*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2007, nr 7, s. 203-212; B. Falińska, *Nazwy mniszka lekarskiego na obszarach słowiańskim*, [w:] G. Dąbkowski (red.), *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione*, Warszawa 2008, s. 105-114; K. Handke, *Polskie nazewnictwo botaniczne oczami językoznawcy*, [w:] B. Kuźnicka (red.), *Historia leków naturalnych*, t. 4: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, Warszawa 1993, s. 11-23; B. Osowski, *Geograficzne zróżnicowanie nazw aksamitki Tagetes*, [w:] *Polszczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją*. Tom prac ofiarowanych prof. dr hab. Barbarze Falińskiej w 90. rocznicę urodzin, pod red. J. Porayskiego-Pomsty i K. Sobolewskiej, Warszawa 2021, s. 205-215; D.K. Rembiszewska, J. Siatkowski, *Pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie. Studia wyrazowe*, Warszawa 2018, cz.1, Warszawa 2021, t. 2.

ważna i potrzebna. Nie mam żadnych wątpliwości, że zainteresuje miłośników kultury ludowej, regionalistów, badaczy folkloru, języka i kultury ludowej.

Lektura tej dysertacji była dla mnie wielką przyjemnością, spowodowała wędrówkę mojej pamięci do czasów dawnej świętokrzyskiej wsi, dawnego, ale wciąż żywego, języka ludowego. Poniżej konfrontuję niektóre określenia z mojej wsi rodzinnej (Lasocin, gm. Łopuszno, pow. kielecki) z materiałem językowym z dysertacji Autorki: por. np. *Pole to w dupę kole*; u K. Bołęby-Bocheńskiej (dalej jako KB-B): 'Na polu należy ciężko pracować' (s. 62); *Na święty Wawrzyniec bez pole gościeniec*; K.B-B: *Święto Wawrzyńca [10 VIII] i Marii jasne wniebowstąpienie [15 VIII] czyni zboże plenie* (KPP:585) (s. 72); *Na św. Wawrzyniec [10 VIII] z kosą żyto iść/wrócić* (pom: 632), *Wawrzyniec [10 VIII] każe z żyta wieniec* (s. 81); *Nie batem kunia tylko workiem*; K.B-B: *Nie poganiaj konia biczem, tylko owsem* (s. 98); *Robilem szaflicek, wysed rzemycek*; K.B-B: *Zasiał tatarkę, zrodziło się proso* (s. 107); *Co kto lubi: Ksiądz kapustę, organista dudy*; K.B-B: *Co kto woli: ksiądz kapustę, organista mięso* (s. 134).

Zielona rutka jałowiec,

Lepsy kawaler niż wdowiec,

Kawaler pieści, całuje,

A wdowiec bije, katuje.

KB-B: Zielona ruta – jałowiec,

Lepsy kawaler niż wdowiec,

Bo u wdowca dzieci som,

A kawaler sobie sàm. (KolbRad 2:7)

Konkluzja

Recenzowana praca doktorska spełnia z dużą nadwyżką warunki określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (dalej także: Dz. U. poz. 1789 z 2017 r., Dz. U. poz. 261 z 2018 r.), stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie językoznawstwo oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Katarzyny Bołęby-Bocheńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ze względu na wysoką wartość merytoryczną rozprawy składam wniosek do Rady Dyscypliny Językoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim o jej wyróżnienie.

Jestem przekonany, że ta wartościowa praca doktorska, mająca charakter interdyscyplinarny, po uwzględnieniu drobnych poprawek wskazanych przez recenzentów, powinna być opublikowana.

Kielce, 15 IX 2022 r.

Stawisław Cygan